

Zamieszki w USA mogły zostać celowo sprowokowane

3 czerwca 2020

Wiemy, że 40% biednych Amerykanów straciło pracę w przeciągu dwóch miesięcy, 1/3 młodych jest bezrobotna, a 43 000 najbogatszych dostało średnio 1,7 miliona dolarów z pakietu stymulacyjnego (80% łącznej ilości środków). Wybuch niezadowolenia społecznego to była kwestia czasu.

Sprawa na kilometr śmierdzi prowokacją mającą na celu wytworzenie takich nieskoordynowanych, chaotycznych zamieszek po to, aby pokazać protestujących jako małe demolujące wszystko co się rusza i aby ograniczać prawa obywatelskie i/lub zaostrzać prawo karne (jak po zamieszkach w Los Angeles w 1992 r.). W innym wypadku doszłoby do bardziej zorganizowanego protestu, z pewną np. grupą negocjującą, która mogłaby poprzez strajki, protesty, blokady itd. rzeczywiście skutecznie negocjować z rządem.

Wiralem stało się nagranie jak policjant morduje czarnoskórego mężczyznę. Takie sytuacje dzieją się bardzo często i od razu mi się tutaj zapala lampka – dlaczego to akurat stało się wiralem a nie co innego. Przecież „YouTube” jest pełen filmików przedstawiających brutalność policji. W 2020 roku trzeba być naiwnym, aby uważać, że takie rzeczy zawsze rozprzestrzeniają się po mediach społecznościowych o tak sobie.

Są pewne poszlaki wskazujące, że było to celowo skatalizowane:

1. 80% osób zatrzymanych w Minneapolis to były osoby spoza tego miasta.[1]
2. Ktoś w trakcie, albo tuż przed zamieszkami, ustawił cegły na ulicy koło bogatych sklepów.[2] Jest nagranie, które pokazuje jak rozstawiają je policjanci (film został usunięty z

„YouTube” – przypis WM).[3]

3. Firma Nike zdążyła błyskawicznie zrobić kampanię reklamową wspierającą protest. Korporacja każąca indonezyjskim 10-letnim dzieciom pracować za głodowe pensje w sweatshopach, nagle twierdzi, że nienawidzi rasizmu i nierówności.

4. Policja nie troszczy się o swój wizerunek. Na przykład zatrzymała czarnego reportera CNN na żywo, bez uprzedniego nalegania, by jego koledzy przestali nagrywać.[4]

5. Policjant i jego ofiara pracowali w tym samym klubie, najprawdopodobniej znali się.

6. Sąsiedzi Chauvina (tego mordercy) nie wiedzieli[5], że był policjantem. W USA to niemożliwe by mieszkać na przedmieściach i nie wiedzieć, że ktoś z sąsiadów jest policjantem. Czy to był zatem tajniak?

7. Według niektórych doniesień, klub w którym oboje pracowali, jest oskarżony o zamieszanie w handel narkotykami w Meksyku (a wiemy jakie CIA ma związki z tym biznesem).

[6]

8. Jest wiele nagrań pokazujących policyjne prowokacje, np. podpalenie własnego samochodu[6] aby zrzucić winę na protestujących, albo wybijanie okien w sklepach[7] przez prowokatora w momencie, gdy nie ma żadnych zamieszek.

<https://www.youtube.com/watch?v=ooo9d5IbKLo>

Autorstwo: Kamień Macura

Źródło: WolneMedia.net

Przypisy

[1]

<https://edition.cnn.com/us/live-news/george-floyd-protests-05->

30-20/h_e6f63073bf3bc0bb6619f57c292c6bdc

[2]

<https://twitter.com/IamBrianJohns/status/1266615047784140805>

[3] https://www.youtube.com/watch?v=ISAo_Y_xfY8

[4] <https://twitter.com/asjadnazir/status/1266313120512909312>

[5]

<https://www.nbcnews.com/news/us-news/george-floyd-officer-who-kneeled-his-neck-had-worked-same-n1217976>

[6] <https://www.youtube.com/watch?v=5xifI-I6rmw>

[7] <https://www.youtube.com/watch?v=ooo9d5IbKLo>